

Antonina Krzyszton, My jesteśmy razem

Dziękuję Ci Boże za miłość, co przyszła
I za to, że serca nam porusza
Miły mój choć teraz, smutek bierze górę
My jesteśmy razem, czy to nie jest cudem?
I dzień smutkiem się zasnuwa
Przed nadejściem nocy
A noc przecież szybko mija
By dać miejsce dniowi
I dzień smutkiem się zasnuwa
Przed nadejściem nocy
A noc przecież szybko mija
By dać miejsce dniowi
Dziękuję Ci Boże, że łączy nas nie dzielą
I za to, że naszą są nadzieją
Miły mój choć teraz, noc zapada krótka
Brzask się w niej ukrywa
I jutrenka słodka
I dzień smutkiem się zasnuwa
Przed nadejściem nocy
A noc przecież szybko mija
By dać miejsce dniowi
I dzień smutkiem się zasnuwa
Przed nadejściem nocy
A noc przecież szybko mija
By dać miejsce dniowi
Dziękuję ci Boże za wszystkie przemiany
I za to, że jesteś między nami
Miły mój choć teraz, smutek bierze górę
My jesteśmy razem, czy to nie jest cudem?
I dzień smutkiem się zasnuwa
Przed nadejściem nocy
A noc przecież szybko mija
By dać miejsce dniowi
I dzień smutkiem się zasnuwa
Przed nadejściem nocy
A noc przecież szybko mija
By dać miejsce dniowi